

Sygn. akt I ACa 99/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz
Sędziowie :	SA Piotr Wójtowicz (spr.) SA Ewa Solecka
Protokolant :	Magdalena Bezak

po rozpoznaniu w dniu 22 kwietnia 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. F.

przeciwko Skarbowi Państwa-Prezesowi Sądu Rejonowego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 17 listopada 2015 r., sygn. akt I C 723/13

1) oddala obie apelacje;

2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 930 (dziewięćset trzydzieści) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;

3) przyznaje od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Katowicach na rzecz adwokat M. K. 3 321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych wynagrodzenia, w tym 621 (sześćset dwadzieścia jeden) złotych podatku od towarów i usług z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Ewa Solecka	SSA Ewa Tkocz	SSA Piotr Wójtowicz
-----------------	---------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 99/16

# UZASADNIENIE

Powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego 10000,-zł odszkodowania za już poniesione oraz przyszłe koszty leczenia psychiatrycznego z odsetkami od dnia wytoczenia powództwa, 15000,-zł zadośćuczynienia za spowodowanie rozstroju zdrowia i cierpienie psychicznych i fizycznych z odsetkami od dnia wytoczenia powództwa oraz 70000,-zł zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w postaci godności, poczucia bezpieczeństwa, zaufania do organów państwa oraz prawa do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki i wydania prawomocnego rozstrzygnięcia w rozsądnym terminie, również z odsetkami od dnia wytoczenia powództwa. Jako podstawę prawną swych żądań wskazał normy art. 444§1 i 445§1 k.c. oraz art. 448 k.c., a także art. 417<sup>2</sup> k.c.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i o zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu. Zarzucił, że powództwo nie ma uzasadnionych podstaw oraz że roszczenie powoda uległo przedawnieniu.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda 7000,-zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lutego 2014 r., w pozostałym zakresie powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach. Przytoczył Sąd następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

W sprawie III K 332/13 Sądu Rejonowego w (...) powód jako oskarżony złożył skargę na naruszenie jego prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki. W wyniku jej rozpoznania Sąd Okręgowy w Katowicach postanowieniem z dnia 16 lipca 2014 r. stwierdził, że w postępowaniu tym nastąpiła przewlekłość postępowania i przyznał powodowi od Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w (...)) 3000,-zł i zalecił temu Sądowi, by w składane przez strony wnioski rozpoznawał bezzwłocznie i by terminy rozpraw wyznaczał w odstępach nie dłuższych niż 35 dni. W uzasadnieniu postanowienia Sąd Okręgowy wskazał, że do 17 sierpnia 2009 r. nie czynności i decyzje Sądu nie były błędne i podejmowane ze zbędną zwłoką, a tym samym powodowały przewlekłość postępowania, po tej dacie natomiast postępowanie toczyło się w sposób przewlekły. Przy przyznawaniu powodowi sumy pieniężnej miał Sąd Okręgowy na uwadze to, że powód nie wykazał ani szkody o charakterze materialnym, ani krzywd moralnych oraz to, że postępowanie trwa długo nie tylko na skutek nieprawidłowości w postępowaniu, ale i z uwagi na, jak stan zdrowia oskarżonego, który przez znaczny czas uniemożliwiał prowadzenie procesu.

Powód leczy się psychiatrycznie od 1990 r., kiedy to rozpoznano u niego osobowość o cechach psychopatycznych i zespół nerwicowy. Kolejna, skutkująca podjęciem leczenia, destabilizacja jego stanu psychicznego wystąpiła w roku 1995. Od tego czasu był on wielokrotnie hospitalizowany psychiatrycznie, z różnymi rozpoznaniem; był leczony farmakologicznie i elektrowstrząsami, stosowano psychoterapię. Występowały u niego zaburzenia zachowania oraz kontroli emocji i impulsów, labilność emocjonalna, stany napięcia i niepokoju, zmienność nastroju i napędu o charakterze depresyjnym, próby suicydalne oraz objawy urojeniowe i omamowe.

W toku postępowania przed Sądem Rejonowym w (...) powód był wielokrotnie badany przez biegłych psychiatrów pod kątem jego zdolności do udziału w tym postępowaniu. Również w sprawie Sądu Rejonowego dla K. w biegli psychiatrzy w dniu 24 stycznia 2014 r. sporządzili opinię i rozpoznali u niego psychozę oraz nawracające zaburzenia depresyjne z przewagą depresji ciężkiej i z objawami psychotycznymi, powstałe na podłożu organicznego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. W ocenie tych biegłych postępowanie sądowe, jako sytuacja stresogenna, podtrzymuje u powoda nasilone objawy depresji, a szybkie zakończenie procesu daje szansę na poprawę jego stanu psychicznego.

W sporządzonych na potrzeby sprawy niniejszej opiniach biegli rozpoznali u powoda zaburzenia osobowości i zaburzenia depresyjne o złożonej etiologii (reaktywne i na podłożu organicznym) z okresowymi dekompensacjami psychotycznymi.

W ocenie biegłej G. C. od 17 sierpnia 2009 r. nie nastąpiło istotne pogorszenie stanu psychicznego powoda, według biegłego W. F. natomiast przewlekłość postępowania karnego, jako jeden z wielu czynników, miała niekorzystny wpływ na nasilenie prezentowanych przez powoda zaburzeń afektywnych, ale na okresowe nasilenie objawów chorobowych decydujący wpływ mają czynniki osobowościowe (cechy psychopatyczne w strukturze emocjonalno-

wolicjonalnej). W świetle tej opinii postępowanie karne jest jednym z czynników stresu, a jego przedłużanie się nasilało u powoda zaburzenia emocjonalne i choć nie można ustalić precyzyjnie wpływu przedłużającego się postępowania karnego na stan powoda, to gdyby zakończyło się ono wcześniej to nasilenie zaburzeń powoda byłoby mniejsze.

Dla powoda kolejne rozprawy w sprawie Sądu Rejonowego w (...) były stresem; przed zbliżającym się dniem posiedzenia stan jego się pogarszał, nie wychodził z domu, zasłaniał okna, żeby było ciemno, miał myśli samobójcze i trafił do szpitala psychiatrycznego. Uważa, że to przez długotrwałe postępowanie jego choroba się zaostrzyła, stracił możliwość zatrudnienia i rozpadło się jego małżeństwo, ale przyczyny zaostrzenia swojego stanu upatruje również w chorobie matki.

Obecnie powód ma 44 lata. Z zawodu jest elektrykiem. W dacie wniesienia pozwu przebywał w Areszcie Śledczym w S., a następnie w innych jednostkach penitencjarnych. W ocenie biegłego F. nie wywołało to znaczącej dekompensacji jego stanu psychicznego.

Zgodnie z art. 417§1 k.c. za wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej szkodę ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa (jednostka samorządu terytorialnego lub wykonująca tę władzę osoba prawna). W myśl art. 15 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki strona, której skargę uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody wynikłej ze stwierdzonej przewlekłości, postanowienie stwierdzające przewlekłość postępowania wiąże bowiem co do jej zaistnienia sąd orzekający w postępowaniu o odszkodowanie lub zadośćuczynienie. Przepis ten nie tworzy jednak uprawnienia do domagania się odszkodowania lub zadośćuczynienia i nie zwalnia strony od obowiązku wykazania innych przesłanek odpowiedzialności: szkody i związku między jej powstaniem a przewlekłością.

Powód udowodnił jedynie, że w wyniku przewlekłości postępowania doznał szkody niemajątkowej w postaci nasilenia zaburzeń psychicznych, wynika to bowiem z opinii biegłego F. sporządzonej i w sprawie niniejszej, i w sprawie Sądu Rejonowego dla K.. Odmienna opinia biegłej G. C. wnioski swe oparła tylko na tym, że od września roku 2009 powód nie był psychiatrycznie hospitalizowany, ale analiza jego problemów psychicznych tylko w kontekście konieczności hospitalizacji była niewystarczająca.

Na gruncie art. 445§1 k.c. nie tylko trwałe, ale i przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień fizycznych i psychicznych, uzasadniają przyznanie poszkodowanemu zadośćuczynienia pieniężnego.

Przy określaniu wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd mieć na uwadze należało to, że zaburzenia osobowości i zaburzenia depresyjne nie wystąpiły u powoda w związku z przedłużającym się postępowaniem karnym, lecz ujawniły się na długo przed jego rozpoczęciem, a jego przewlekłość wpłynęła jedynie na zaostrzenie objawów choroby, a także to, że w okresowym nasileniu objawów chorobowych powoda decydujący udział mają czynniki osobowościowe, związane z sytuacją życiową i osobistą powoda. Sam powód pogorszenia swego stanu psychicznego upatruje również w chorobie matki, w rozpadzie małżeństwa czy w utracie zatrudnienia. Poza tym o przewlekłości postępowania w sprawie III K 332/13 można mówić dopiero od 17 sierpnia 2009 r., a zatem w okresie, w którym u powoda nie występowały już zaburzenia wymagające hospitalizacji, a małżeństwo jego było już rozwiązane. Trzeba też pamiętać, że od 26 kwietnia 2010 r. toczyło się przeciwko powodowi postępowanie karne w sprawie Sądu Rejonowego dla K., że postępowanie takie toczyły się przeciwko niemu także wcześniej i później oraz że w listopadzie 2012 r. został on osadzony w Areszcie Śledczym w S., co również z pewnością miało na jego stan psychiczny wpływ niekorzystny, choć w Areszcie był on leczony farmakologicznie i poddawany psychoterapii.

Przy uwzględnieniu tych wszystkich za adekwatną do krzywdy powoda uznać należało sumę 7000,-zł, która podlegała na podstawie art. 445§1 k.c. oraz art. 481§1 i §2 k.c. zasądzeniu z odsetkami od dnia następnego po doręczeniu odpisu pozwu.

W pozostałym zakresie powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, powód nie wykazał bowiem, by doszło do naruszenia jego dóbr osobistych i by doznał uszczerbku majątkowego. Nie przedstawił on żadnego wyliczenia poniesionych i przyszłych kosztów leczenia, a podkreślić należy, że uwzględnione mogłyby być jedynie koszty poniesione w związku ze zwalczaniem nie tyle samej choroby, ile jej nasilonych w okresie przewlekłości postępowania objawów.

Nie każde uprawnienie człowieka może być utożsamiane z dobrem osobistym.

Prawo do sądu, w tym prawo do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki, zagwarantowane w art. 6 Konwencji praw człowieka i podstawowych wolności, stanowi niewątpliwie istotną gwarancję ochrony praw obywatelskich i jeden z fundamentów demokracji, nie stanowi jednak dobra osobistego. Opieszałość sądów może rodzić odpowiedzialność za naruszenie art. 6 Konwencji, a także odpowiedzialność na podstawie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, nie stanowi natomiast naruszenia dobra osobistego, a zatem nie rodzi roszczenia o zadośćuczynienie. Jak wskazał Sąd Najwyższy, katalog dóbr osobistych, wymienionych w art. 23 k.c., jest otwarty i ze zmianą stosunków mogą pojawiać się i znikać pewne dobra, co jednak nie oznacza, że należy do niego zaliczyć prawo do sądu.

Nie stanowi dobra osobistego wskazywane przez powoda zaufanie do organów państwa. Natomiast dobrami takimi są: poczucie bezpieczeństwa osobistego i godność, która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych osób. Jednak samo długotrwałe rozpoznawanie sprawy nie uzasadnia wniosku o naruszeniu godności strony, a powód nie wykazał, jak naruszyło to jego poczucie bezpieczeństwa.

W tej sytuacji oparte o normy art. 444§1 k.c. i art. 448 k.c. roszczenia powoda zostały oddalone w całości.

Nie było w sprawie określonych w art. 417<sup>2</sup> k.c. przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa za zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej.

Z uwagi na treść art. 15 i art. 16 o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki nie był zasadny zarzut przedawnienia roszczenia, art. 15 pozwala bowiem dochodzić naprawienia szkody po uwzględnieniu skargi, a art. 16 dla strony, która nie wniosła skargi, termin do naprawienia wynikłej z przewlekłości szkody otwiera dopiero po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy.

Jako podstawę rozstrzygnięć o kosztach przywołał Sąd normy art. 102 k.p.c. oraz art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, a także §2, §6 pkt 6 i §19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Wyrok zaskarżyły obie strony: powód w części oddalającej powództwo, pozwany zaś – w części je uwzględniającej.

Pozwany, który zarzucił obrazę art. 233§1 k.p.c., art. 6 k.c. i art. 445§1 k.c., także w związku z art. 444§1 k.c., z art. 417§1 k.c. i z art. 361§1 k.c., art. 15 ust. 2 ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (dalej: ustawy o skardze na przewlekłość), a także art. 481§1 k.c. w związku z art. 455 k.c., w tym z jego §1, wniósł o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Powód zarzucił sprzeczność ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego, naruszenie art. 231 i art. 232§1 k.p.c. w związku z art. 6 k.c., art. 233§1 k.p.c., art. 316 k.p.c., art. 322 k.p.c. i art. 328§2 k.p.c. oraz art. 23 i art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. i z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności oraz art. 417§1 k.c. w związku z art. 444§1 k.c. i z art. 445§1 k.c. W oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę wyroku przez zasądzenie

na jego rzecz od pozwanego dalszych 88000,-zł z odsetkami od wniesienia pozwu oraz o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania.

Każda ze stron wniosła o oddalenie apelacji strony przeciwnej i o zasądzenie na jej rzecz od niej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie.

W pierwszym rzędzie odnieść się przyjdzie do podniesionego przez powoda zarzutu obrazy art. 328§2 k.p.c., jego zasadność bowiem odnosi się do pozostałych zarzutów, także tych podniesionych przez pozwanego, zbędnym. Zarzut ów jest jednak bezzasadny. Norma ta wskazuje, jakie elementy winno zawierać uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji: winien sąd ten wskazać fakty, jakie uznał za udowodnione, dowody, na których się oparł, przyczyny, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności lub mocy dowodowej, oraz wyjaśnić podstawę prawną wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku wszystkie te elementy zawiera, a to, że powód uznaje je (niezasadnie) za niewystarczająco pogłębione i zbyt lapidarne w dyspozycji art. 328§2 k.p.c. się nie mieści. Na marginesie już tylko warto wspomnieć, że nawet gdyby motywy zaskarżonego wyroku istotnie sporządzone zostały z obrazą art. 328§2 k.p.c., byłoby to uchybienie jedynie proceduralne, które na treść rozstrzygnięcia nie mogłoby, co do zasady, mieć żadnego wpływu z tej prostej przyczyny, że sporządzane są one już po jego zapadnięciu. Jedynie w przypadkach wyjątkowych, gdyby usterki uzasadnienia były tego rodzaju, że uniemożliwiłyby kontrolę instancyjną zapadłego w sprawie wyroku, zarzut taki mógłby odnieść skutek; w sprawie niniejszej jednak sytuacja taka oczywiście nie zaistniała.

Obie strony podniosły zarzut obrazy art. 233§1 k.p.c.

W ramach tego zarzutu pozwany kwestionuje dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów, w wyniku której Sąd ten z dwóch w pewnym zakresie konkurencyjnych względem siebie opinii biegłych psychiatrów za podstawę ustaleń co do wpływu przedłużającego się postępowania sądowego na psychikę powoda przyjął tę opracowaną przez biegłego F.. Stanowisko swoje jednak w tym przedmiocie Sąd Okręgowy należycie umotywowował, a stanowisku jego nie sposób zarzucić odstępstwa od zasad logiki lub doświadczenia życiowego. Z tej przyczyny zarzut pozwanego obrazy uznać należy za pozbawioną uzasadnionych podstaw polemikę z dokonaną w ramach zagwarantowanej ustawowo sądowi orzekającemu swobody oceną dowodów. Przy takiej ocenie miał Sąd Okręgowy podstawy do przyjęcia, że w pewnym, ograniczonym zakresie, obok innych, niezależnych od pozwanego a tkwiących w sferze osobowościowej powoda, przyczyn przewlekłość postępowania karnego przyczyniła się do rozstroju zdrowia powoda. W tym kontekście jako bezzasadny jawić się musi też zarzut obrazy art. 6 k.c.

Art. 233§1 k.p.c., obrazę którego zarzuca także powód, normuje sposób oceny dowodów pod kątem ich wiarygodności i mocy, obraży jej tymczasem upatruje on w wadliwych ustaleniach. Tak skonstruowany zarzut jest z samej swej istoty chybiony, rozpatrywany być może zatem jedynie jako skierowany przeciwko poczynionym ustaleniom. Jest on zresztą częściowo tożsamy ze sformułowanym w podpunkcie 1. punktu I. zarzutów apelacyjnych (którego pozostałe podpunkty zawierają z kolei w istocie zarzuty odnoszące się do prawa materialnego, prawidłowość zastosowania którego Sąd Apelacyjny i tak musiałby zbadać z urzędu). W jakimś sensie przeciwko poczynionym ustaleniom skierowany też został zarzut obrazy art. 316 k.p.c., w rzeczywistości bowiem ukrywa się pod nim zarzut pominięcia wynikającego z wydanych w toku spraw karnych opinii faktu, że kontynuowanie procesu karnego nasila objawy choroby powoda. Również za skierowany przeciwko ustaleniom uznać należy zarzut naruszenia art. 231 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c. i z art. 6 k.c. (przywołanie w apelacji art. 232§1 k.p.c. jest chyba efektem oczywistej omyłki, art. 232 k.p.c. bowiem nie jest w ogóle podzielony na mniejsze jednostki redakcyjne).

Wszystkie zarzuty powoda, skierowane w szerokim rozumieniu przeciwko poczynionym przez Sąd Okręgowy ustaleniom, są chybione. Wbrew wywodom skarżącego uwzględnił Sąd przy czynieniu ustaleń wydane w innych sprawach opinie psychiatryczne i w oparciu o nie, między innymi, uznał opinię biegłego F. za obdarzoną mocą

dowodową i przyjął, że przedłużający się proces karny negatywnie oddziałuje na stan zdrowia powoda. Również w pełnej zgodności z materiałem dowodowym sprawy Sąd ustalił, że negatywny wpływ przewlekania się procesu był tylko jedną z przyczyn pogorszenia się stanu psychicznego powoda i że decydujące w tym zakresie znaczenie miały inne czynniki, a także że obecny jego pobyt w jednostce penitencjarnej jest dla niego korzystny o tyle, że w warunkach osadzenia poddawany jest on właściwej terapii psychiatrycznej. Zgodzić się jedynie można ze skarżącym, że ta ostatnia okoliczność z punktu widzenia dochodzonych przezeń roszczeń pozbawiona jest znaczenia.

Co się z kolei tyczy zarzutu obrazy art. 231 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c. i z art. 6 k.c., stwierdzić przede wszystkim trzeba, że przepisy te nie pozostają ze sobą w takim merytorycznym związku, który pozwoliłby na wyprowadzenie z nich jednej spójnej normy, rozważać zatem najwyżej można, czy nie doszło do naruszenia każdego z nich z osobna, naruszenia takiego jednak nie sposób się dopatrzeć. Nie było w podstaw do zastosowania w sprawie dopuszczanych normą art. 231 k.p.c. domniemań faktycznych, a art. 232 k.p.c. nakłada wręcz na stronę (a więc w tym przypadku – na powoda) obowiązek wskazania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzi ona skutki prawne; pozwala on wprawdzie na dopuszczenie przez sąd orzekający dowodu, którego strona nie wskazała, jednak w sprawie niniejszej nie było ku temu żadnych przesłanek, zwłaszcza że powód korzystał z pomocy profesjonalnego pełnomocnika. Słusznie zatem Sąd Okręgowy uznał, że powód nie udowodnił ani naruszenia jego dóbr osobistych, ani szkody materialnej.

W tej sytuacji za pozbawiony uzasadnionych podstaw uznać także przyjdzie zarzut obrazy art. 6 k.c.

Wobec bezzasadności skierowanych (bądź bezpośrednio, bądź tylko pośrednio) przeciwko poczynionym przez Sąd Okręgowy ustaleniom zarzutów i wobec zgodności tych ustaleń z zebrany w sprawie materiałem dowodowym Sąd Apelacyjny może je w pełni zaakceptować i uznać za własne.

Na tle prawidłowych ustaleń również prawidłowo zastosował Sąd Okręgowy prawo materialne.

W szczególności słusznie Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że samo nader przedłużające się postępowanie karne nie naruszyło dóbr osobistych powoda, prawo strony do rozpoznania sprawy sądowej w „rozsądnym terminie” nie mieści się bowiem w katalogu podlegających stosownie do art. 23 k.c. ochronie dóbr osobistych; czyni to zarzut obrazy art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. i z art. 6 ust. 1 Konwencji (z jego zdaniem pierwszym) o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności bezzasadnym. W pełni należy podzielić stanowisko tego Sądu, że właśnie brak możliwość kompensowania na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego krzywdy spowodowanej naruszeniem prawa strony do rozpoznania sprawy bez zbędnej zwłoki, był jedną z przyczyn wprowadzenia w 2004 r. szczególnej regulacji, przewidującej rodzaj rekompensaty pieniężnej dla strony w przypadku stwierdzenia takiej zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Na podzielenie zasługuje też teza, że w katalogu podlegających ochronie dóbr osobistych nie mieści się zaufanie do organów Państwa, nawet bowiem jeśli by przyjąć, że przedłużający się proces karny zaufanie takie mógłby podważyć (co w okolicznościach sprawy niniejszej jawi się jako co najmniej wątpliwe), to zaufanie takie (jego brak) mieści się w relacji obywatelskiej, nie zaś w relacji osobistej. W świetle wyników postępowania dowodowego i poczynionych na jego tle ustaleń nie sposób też przyjąć, że doszło do naruszenia godności powoda lub jego poczucia bezpieczeństwa; w tym ostatnim przypadku zasygnalizować warto, że w znacznej części długotrwałość procesu karnego była efektem realizacji gwarancji procesowych powoda jako oskarżonego, co jego poczucie bezpieczeństwa wręcz powinno wzmóc.

Wobec nieudowodnienia przez powoda szkody, jaka w przyszłości zaistnieć by miała wskutek konieczności leczenia psychiatrycznego, teza apelacji, jakoby doszło do naruszenia prawa materialnego (art. 444§1 k.c.) pozbawiona jest podstaw.

Bez zarzucanej przez pozwanego obrazy art. 361§1 k.c. (a także przywołanych w związku z nią i samodzielnie innych przepisów) doszedł Sąd Okręgowy do przekonania, że między przewlekłym postępowaniem w sprawie Sądu Rejonowego w (...) o sygnaturze III K 332/13, które w świetle art. 417§1 k.c. uznać należy za niezgodne z prawem zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej, a uszczerbkiem na zdrowiu powoda istnieje adekwatny związek przyczynowy w tym sensie, że rozstrój zdrowia jako następstwo przedłużającego się stresu nie jest niczym

nadzwyczajnym nawet u osoby w pełni zdrowej; zasadne i zgodne z art. 445§1 k.c. w związku z art. 444§1 k.c. było zatem przyznanie powodowi zadośćuczynienia.

Nie sposób uznać, że przyznane zaskarżonym wyrokiem zadośćuczynienie nie jest adekwatne do rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy; w szczególności, nie może ono być uznane za wygórowane, zwłaszcza rażąco. Wskazywanie przez pozwanego w tym kontekście na obrazę normy art. 15 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość jest chybione o tyle, że przyznanie powodowi określonej sumy pieniężnej przez rozpoznający jego skargę Sąd Okręgowy w Katowicach rekompensować miało dyskomfort wywołany samą przewlekłością postępowania, nie zaś spowodowany nią w wyniku stresu uszczerbek na zdrowiu. Z tej przyczyny, choć świadczenia te pozostają ze sobą w pewnym związku merytorycznym, nie było dopuszczalne proste zaliczenie rekompensaty za przewlekłość na poczet zadośćuczynienia za rozstrój zdrowia.

Bezzasadnie zarzuca pozwany obrazę art. 481§1 k.c. w związku z art. 455 k.c. Zadośćuczynienie należy do świadczeń bezterminowych, spełnianych niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania, wezwanie takie zatem (przez doręczenie odpisu pozwu) powoduje jego wymagalność, a nieuczynienie temu wezwaniu zadość stawia dłużnika w opóźnienie, z konsekwencją w postaci obowiązku zapłaty od dłużniej sumy także odsetek ustawowych. Teza, jakoby w dacie doręczenia pozwu roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia jeszcze nie istniało, nie wytrzymuje krytyki.

Wedle powoda z kolei przyznana mu z tytułu uszczerbku na zdrowiu suma jest zbyt niska, co wedle niego prowadzić miało do obrazy art. 445§1 k.c. (w związku z art. 444§1 k.c., przy płynącej z art. 417(§1) k.c. zasadzie odpowiedzialności pozwanego). Podnoszone przezeń w tym zakresie zarzuty są bezzasadne. Prawidłowo przy określaniu wysokości należnego w związku z doznany przez powoda uszczerbkiem na zdrowiu wyważył Sąd Okręgowy rozmiar tego uszczerbku oraz wpływ na jego powstanie innych, leżących tylko po jego stronie czynników. Suma przyznana mu ostatecznie z tytułu zadośćuczynienia jest w okolicznościach niniejszej sprawy stosowna w rozumieniu art. 445§1 k.c. i nie może zostać uznana za zaniżoną, zwłaszcza w stopniu rażącym. Pamiętać należy, że sam powód całą swoją krzywdę z tego tytułu szacował na 15000,-zł, a w sumie tej mieścić się miała także rekompensata za inne krzywdy (nie wykazane), jak utrata pracy, pogorszenie się sytuacji materialnej lub pogorszenie relacji z rodziną, a także za (również nie wykazaną, a będącą jednocześnie przedmiotem osobnych roszczeń) konieczność kosztownego leczenia.

Wobec bezzasadności obu apelacji musiały one podleć oddaleniu.

Z powyższych względów na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego podstawę swą znajduje w normie zdania pierwszego in fine art. 100 k.p.c., a także §13 ust.1 pkt 2 w związku z §6 pkt 6 i w związku z §2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSA Ewa Solecka SSA Ewa Tkocz SSA Piotr Wójtowicz